

CZWARTEK 2.04.2020

**Dzień dobry wszystkim. Przed nami kolejny dzień zabawy i nauki.
Mam nadzieję, że jesteście gotowi na nowe wyzwania.**

TEMAT DNIA: „Wiosna wokół nas”

Cele ogólne:

Dziecko:

- Rozpoznaje litery, wyodrębnia głoski w prostych wyrazach,
- Odpowiada na pytania związane z treścią opowiadania,
- Poszerza wiedzę na temat niektórych ptaków,
- Wykonuje prace plastyczne wg wzoru lub własnego pomysłu,

Potrzebne pomoce: karta pracy, plastelina, tacka z kaszą manną, płatki kosmetyczne, klej, kredki lub farby,

1. „A” jak... – Drodzy rodzice napiszcie dzieciom litery z alfabetu. Dzieci włóżcie do koszyka kartoniki z literami. Zamknijcie oczy i wylosujcie literę, spróbujcie podać słowo rozpoczynając się głoską. Po podaniu wyrazu kartoniki wracają do koszyka. Jeśli litera się powtórzy, dziecko ma za zadanie wymyślić inne słowo niż już podane.
2. Teraz zapraszam do zabawy z nową literą. Spróbujcie wraz z rodzicami policzyć głoski w słowach Łatek i łopata. Czy słyszycie jaką głoską zaczynają się te nazwy.

Oczywiście, to głoska „ł”. Jak myślicie: kto może mieć na imię Łatek (kotek, piesek, a może chomik).

Łatek łopata

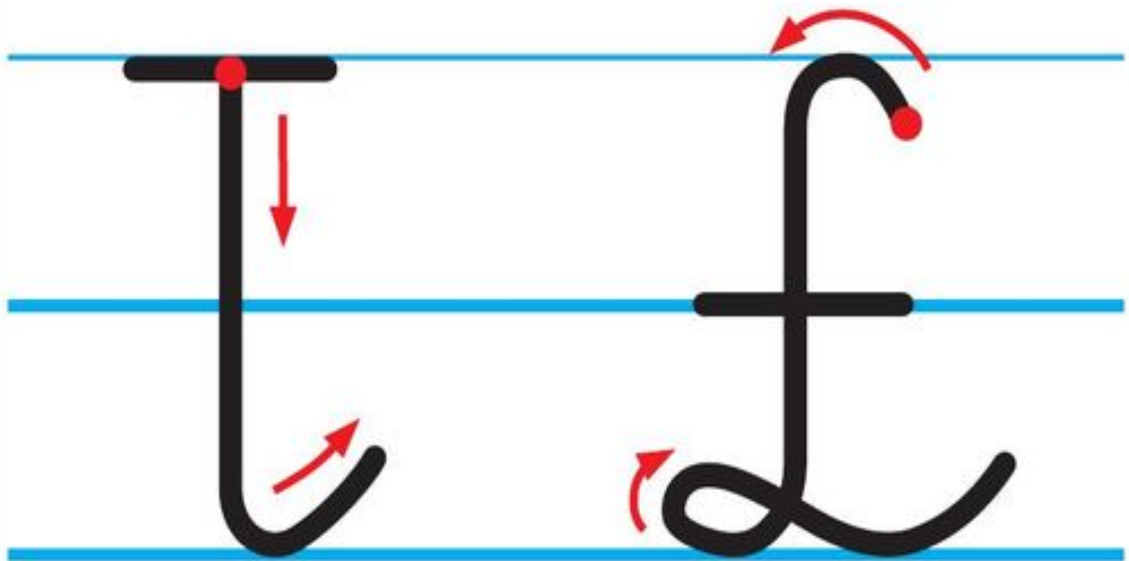
Popatrzcie teraz na kartę jak wygląda litera ł mała i wielka, drukowana i pisana. Piszcie ją palcem po śladach, a potem możecie to samo zrobić na tacy z grysikiem. Możecie też podać nazwy przedmiotów, których nazwy zaczynają się głoską „ł”.

A może zrobicie konkurs w domu, kto takich wyrazów wymieni najwięcej.

Milej zabawy ☺.

l

L



3. Zapraszam Was do wysłuchania opowiadania S. Karaszewskiego „Oznaki wiosny”. Załączam tekst do przeczytania, ale też link, jeśli dziecko chce wysłuchać tekstu na komputerze.

– *Wstawajcie, śpiochy! – budził dziadek Olka i Adę. – Mamy już wiosnę! Od dzisiaj mamy tyle samo dnia co nocy, a od jutra dzień będzie coraz dłuższy, a noc coraz krótsza... Aż do wakacji!*

– *Wiosna, a spać się chce! Jestem senny – wiosenny!*

– *Nie marudź, wstawaj szybko, a nie pożałujesz! I ty Ada, też!*

– *A mogę dośnić do końca moją bajeczkę?*

– *Dobrze, daję wam piętnaście minut na obudzenie i wyjście z łóżka!*

Po piętnastu minutach dzieci były na nogach, myły buzie i ręce w umywalce, czyściły zęby.

– *Ubierajcie się, wychodzimy!*

– *A co będziemy robić? – spytała Ada.*

– *Wyruszamy na poszukiwanie wiosny!*

– *A jak wygląda wiosna? – spytała Ada.*

– *Za chwilę ją zobaczysz!*

Ada wyobraziła sobie wiosnę jako panią w zielonej sukni, z wiankiem na głowie, niosącą koszyk pełen kwiatów. Olek rozglądał się, szukając zwiastunów wiosny.

– *Ja tu widzę tylko zimę! Wszędzie śnieg, drzewa są gołe, bez liści, gdzie tu wiosna?*

– *Tak myślisz? Rozejrzyj się, patrz uważnie, to zobaczysz wiosnę!*

Nagle Ada się zatrzymała.

– *O, jakie ładne, białe kwiatki! Wyrastają ze śniegu!*

– *To przebiśniegi! Widzisz, Olku, Ada pierwsza zauważyła wiosnę!*

– *O, a tam takie fioletowe kwitną! Ale ich dużo!*

– *To są przylaszczki! Dwa punkty dla Ady!*

Ada, dumna, rozglądała się wszędzie.

– *O, jeż wylazi spod gałęzi!*

– *Obudził się ze snu zimowego!*

– *O, bazie rosną na wierzbie!*

– *Brawo, Olku, to też oznaki wiosny!*

Na polu, między płatami topniejącego śniegu, zieleniło się coś jak trawa.

– *O zielone rośnie! – zawołał Olek.*

– *To wschodzi ozimina – zboże zasiane jesienią, które przezimowało na polu!*

– *O, leć jaskółki!*

– *Brawo! Jedna jaskółka nie czyni wiosny, ale całe stadko – tak! – powiedział dziadek.*

– *Jedna jaskółka mogła przezimować w norce u kreta, razem z Calineczką! – stwierdziła Ada.*

– *Wiosną niedźwiedzie budzą się z zimowego snu, wychodzą głodne ze swojej gawry i szukają tłustych małych dziewczynek do jedzenia! – zażartował Olek.*

– *Ale mnie nie zje, bo powiem, że jestem niesmaczna! – powiedziała Ada, ale na wszelki wypadek rozglądała się dookoła.*

– *Ada, nie słuchaj go, tu nie ma niedźwiedzi! Co najwyżej mogły się obudzić borsuki i chomiki!*

– *Ale one nie jedzą dzieci? – upewniła się Ada.*

– *Z tego co wiem, to nie! – uśmiechnął się dziadek.*

Dzieci usłyszały głośny dźwięk dochodzący z nad podmokłych łąk.

– *Co tak hałasuje? – zdziwił się Olek.*

– *To żuraw! Jego klangor niesie się na wiele kilometrów!*

– *Żurawie przyleciały?*

– *Już miesiąc temu! Zawsze przylatują, zanim zacznie się wiosna!*

– *O, bociany, bociany, bociany – zawołała Ada.*

Wysoko na niebie krążyły bociany. Wracaly do swoich gniazd.

– *No, to już możemy być pewni, że wiosna nadeszła! – powiedział dziadek.*

<https://www.youtube.com/watch?v=iG4QBT1ycqc>

Zaprośmy dzieci do rozmowy na temat opowiadania.

Zadajmy im pytanie, z czym kojarzy im się wiosna?

(zmiany w przyrodzie, ubieraniu się, przylotem ptaków itp.)

4. Ada i Olek zobaczyli na spacerze bociany. Może więc dzisiaj zrobicie bociana z płatków kosmetycznych wg załączonego wzoru, a może ktoś z was wymyśli inny sposób wykonania. Wszelkie pomysły mile widziane 😊



5. Na pewno udało Wam się zrobić piękne prace plastyczne. Teraz więc zapraszam do obejrzenia krótkiego „wywiadu z bocianem”. Rodziców zaś poproszę, aby znaleźli w internecie obraz z bocianiego gniazda w Ustroniu, w którym zainstalowana jest kamera. Dzięki temu możecie- pod nadzorem rodziców- zobaczyć czy wróciły już do nas bociany i co się dzieje w ich gnieździe. Zanim jednak zasiądziecie przed komputerem, sami zamieńcie się w bociany: chodzimy po pokoju wysoko podnosząc kolana, na umówiony sygnał (np. klaśnięcie mamy lub, taty), stajemy na jednej nodze i rękami naśladujemy klekot bocianów, wymawiając szybko- kle, kle, kle.....

<https://www.youtube.com/watch?v=PMUUm7Xx-Fw>

Dzisiaj mieliście dużo pracy, ale pewnością sobie poradziliście z pomocą waszych rodziców.

Do jutra 😊.

Dużo uśmiechów i dobrej zabawy życzą panie Bożenki